

Sygn. akt V KK 315/21

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2021 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **S.C. (C.)**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i.in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. VII Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 22 lipca 2019 r., sygn. VII K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego S.C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 22 lipca 2020 r., sygn. VII K (...), oskarżony S.C. został:

a) uniewinniony od popełniania czynów opisanych w punktach I-X (1 czyn z art. 278 § 1 k.k., 7 czynów z art. 286 § 1 k.k. i 2 czyny z art. 279 § 1 k.k.), XII (art. 279 § 1 k.k.), XV (art. 279 § 1 k.k.), XVIII (art. 279 § 1 k.k.), XXII (art. 279 § 1 k.k.), CXI – CXII (2 czyny z art. 278 § 1 k.k.), CXIV- CXVI (1 czyn z art. art. 278 § 1 k.k. i 2 czyny z art. 286 § 1 k.k.) części wstępnej wyroku;

b) odnośnie czynów opisanych w punktach od XI (art. 279 § 1 k.k.), XIII (art. 279 § 1 k.k.), XIV (art. 279 § 1 k.k.), XVI (art. 279 § 1 k.k.), XVII (art. 279 § 1 k.k.), XIX – XXI (3 czyny z art. 279 § 1 k.k.), XXIII-CX (wszystkie czyny z art. 279 § 1 k.k.) części wstępnej wyroku uznany za winnego tego, że w okresie od dnia 5 sierpnia 2016 roku do dnia 21 października 2016 roku w Z. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po dobrowolnym przekazaniu mu przez K.S. jej karty płatniczej wydanej do konta bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) S.A. Oddział 2 w Z. wraz z numerem PIN do tej karty, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w łącznej kwocie 22.460,49 złotych na szkodę K.S. w ten sposób, że posługując się wskazaną kartą płatniczą i numerem PIN wbrew woli K.S. dokonał blisko stu transakcji bezgotówkowych (otrzymując w zamian ekwiwalent w postaci towarów) oraz wypłat w bankomatach tj. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., za co została mu wymierzona kara 10 miesięcy pozbawienia wolności;

c) winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie CXIII (art. 190 § 1 kk) części wstępnej wyroku za co została mu wymierzona kara 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd połączył orzeczone wobec S.C. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną roku pozbawienia wolności (art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k.), której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby (art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k.). Ponadto sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora (art. 73 § 1 k.k.) i zobowiązał do informowania kuratora o przebiegu okresu próby (art. 72 § 1 pkt 1 k.k.), wykonywania w okresie próby pracy zarobkowej (art. 72 § 1 pkt 4 k.k.). i powstrzymania się w okresie próby od zbliżania się do pokrzywdzonej K.S. na odległość mniejszą niż 100 metrów (art. 72 § 1 pkt 7a k.k.). Sąd orzekł również o obowiązku naprawienia przez oskarżonego szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez uiszczenie na rzecz K.S. kwoty 22.460,49 złotych i rozstrzygnął w przedmiocie nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu S.C. z urzędu, poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową K.S. wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika z wyboru oraz opłat i kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego S.C., pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz prokuratora Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. VII Ka (...), zmienił zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcia związane z zastosowaniem wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz orzekł o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego S.C. - adw. S.Z. Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Z. w całości na korzyść skazanego, na podstawie przepisu art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił mu cyt. „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj.: art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Odwoławczy prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej z pominięciem analizy całego materiału dowodowego i argumentacji podniesionych w apelacji zarzutów opisanych w części I pkt 2, części II pkt 1 i doprecyzowanych na str. 9 uzasadnienia apelacji oraz zaniechanie przeprowadzenia dowodu z akt postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Z. VII Wydział Karny sygn. akt. VII K (...), co doprowadziło do przeprowadzenia kontroli odwoławczej bez uwzględnienia materiału dowodowego zebranego w sprawie sygn. akt VII K (...), w sytuacji gdy postępowanie prowadzone przed Sądem Rejonowym w Z. VII Wydział Karny pod sygn. akt VII K (...) dotyczyło zdarzeń bezpośrednio związanych z czynem przypisanym skazanemu w zaskarżonej części wyroku tj. czynu z art. 190 § 1 k.k., a więc są zawarte w nim dowody, które mają znaczenie dla ustalenia okoliczności i kontekstu rozmowy telefonicznej w dniu 29 marca 2018 r., a w konsekwencji dla ustalenia braku zamiaru kierowania pod adresem K.S. groźby upublicznienia jej intymnych zdjęć na portalu (...), zaś ustalenia Sądu Rejonowego w Z. VII Wydział Karny przedstawione w uzasadnieniu rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie sygn. akt VII K (...) są takiego rodzaju, że nakazują powzięcie wątpliwości, co do winy i odpowiedzialności skazanego za czyn przypisany mu w punkcie CXIII wyroku Sądu Rejonowego w Z., a utrzymanym w mocy zaskarżonym przedmiotową skargą kasacyjną wyrokiem Sądu Okręgowego, w jego punkcie 2. W następstwie tego uchybienia doszło do

utrzymania orzeczenia sądu I instancji w pozostałej zaskarżonej części (pkt 2 wyroku), podczas gdy przeprowadzenie ww. dowodu, choćby z urzędu (stosownie do wymogu zawartego w art. 4 k.p.k. i art. 167 k.p.k.) i choćby w toku postępowania apelacyjnego, mogłoby doprowadzić do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym” (pkt. II.1 kasacji) oraz cyt. „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Okręgowy prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej w zakresie argumentacji podniesionej w zarzutach opisanych w części I pkt 2, części II pkt 1 apelacji, które opierały się na naruszeniu przepisu art. 7 k.p.k. w zakresie dokonania oceny materiału dowodowego i niesłusznym przyjęciu, iż skazany miał zamiar grozić K.S. ujawnieniem jej zdjęcia na portalu (...), podczas gdy miał on jedynie nawiązywać do swojej sytuacji w związku z umieszczeniem przez K.S. jego zdjęć z obraźliwym i uwłaczającym jego godności opisem, zaś uzasadnienie apelacji w tym zakresie przedstawiało szereg argumentów, które oparte były na konkretnych dowodach, ale i na zasadach logiki i życiowego doświadczenia (str.9 uzasadnienia apelacji), do której to argumentacji Sąd II instancji nie ustosunkował się merytorycznie i nie udzielił skarżącemu rzetelnej i konkretnej odpowiedzi na te argumenty, które stanowiły o istocie podniesionego zarzutu, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, bowiem w realiach dowodowych rysowała się także możliwość przyjęcia i ustalenia, iż to oskarżony nie działał z zamiarem kierowania groźby pod adresem K.B. [winno być: S. - *przyj. SN*] i w takim układzie zupełnie inaczej rysowały się motywy jego działania, których błędna ocena stanowiła nie tylko o uznaniu jego winy ale również doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i uchylenia instytucji warunkowego wykonania kary pozbawienia wolności w oparciu o nowe zarzuty niejako postawione przez Sąd II instancji w uzasadnieniu wyroku (str. 10), a odwołujące się do czynu wcześniej nie przypisanego skazanemu, tj. zarzutu z art. 286 § 1 k.k.” (pkt. II.2 kasacji).

W konkluzji nadzwyczajnego środka zaskarżenia obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego Z. z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. VII Ka (...), i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym oraz o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Z. z

dnia 22 lipca 2019 r (VII K (...)) zmienionego w części rozstrzygającej orzeczeń zawartych w punktach od 5 do 9 wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 14 lipca 2029 r. (VII Ka (...)) - do czasu rozpoznania niniejszej kasacji.

W odpowiedzi na kasację obrońcy Prokurator Rejonowy w Z. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego S.C. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

W myśl przepisu art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być zatem dotknięte właśnie orzeczenie wydane przez sąd *ad quem*, nie zaś wyrok sądu *a quo*. Przy tym — w odróżnieniu od postępowania odwoławczego — funkcją postępowania kasacyjnego jest eliminowanie z obrotu prawnego wyłącznie najpoważniejszych, najdalej idących uchybień prawnych (kwalifikowanych przez ustawodawcę jako rażące naruszenie prawa), ciężarem gatunkowym zbliżonych do uchybień uznanych przez ustawodawcę za bezwzględne przyczyny odwoławcze skatalogowane w przepisie art. 439 § 1 pkt k.p.k. (również wskazanych jako podstawa kasacyjna w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Przedmiotem postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego uregulowanego w Rozdziale 55 – *Kasacja Działu XI — Nadzwyczajne środki zaskarżenia* kodeksu postępowania karnego, na co już niejednokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał Sąd Najwyższy, nie jest ponawianie kontroli instancyjnej, dokonanej przez sąd odwoławczy. Zarzuty podnoszone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia powinny zatem — rzeczywiście, a nie jedynie werbalnie — dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego.

Podniesione przez autora kasacji zarzuty mają w istocie takie właśnie charakter, to znaczy wyłącznie w formalny sposób nadzwyczajny środek zaskarżenia wskazuje na naruszenie przepisów normujących postępowanie odwoławcze (art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k.). Autor kasacji zmierza bowiem w istocie do wywołania ponownej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji o charakterze apelacyjnym. Odnosząc się do zarzutów kasacji:

Ad pkt II.1 petitum kasacji. Podnoszone przez autora naruszenie nie miało miejsca. Wskazane w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzuty apelacyjne zostały przez sąd odwoławczy w sposób prawidłowy rozpoznane.

W zarzucie apelacyjnym oznaczonym jako pkt. I.2 *petitum* zwyczajnego środka zaskarżenia obrońca oskarżonego S.C. zarzucił naruszenie cyt. „art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej i nieprawidłowej oceny dowodu zeznań świadka K.S. i wyjaśnień S.C. oraz dowodu z nagrania z rozmowy telefonicznej oskarżonego z K.S. z dnia 29 marca 2018 r., która ma zawierać groźbę publicznego ujawnienia zdjęć pokrzywdzonej za pośrednictwem portalu społecznościowego i w efekcie przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 190 § 1 k.k., podczas gdy treść utrwalonej na nagraniu rozmowy wskazuje jedynie na emocjonalny stosunek oskarżonego do sytuacji związanej z umieszczeniem przez K.S. jego danych osobowych oraz zdjęcia prezentującego jego wizerunek na portalu społecznościowym z obraźliwym i uwłaczającym jego godności dopiskiem sugerującym, że jest on ‘oszustem’, zaś wypowiedź oskarżonego miała na celu wzbudzenia w K.S. wewnętrznej refleksji, co do sytuacji w jakiej się znalazł w związku upublicznieniem przez nią jego danych”. Zarzut ten został rozpoznany przez sąd odwoławczy (sekcja 3.1 uzasadnienia formularzowego). W tym zakresie sąd *ad quem* trafnie wskazał na to, że cyt. „nie miał racji obrońca podnosząc, że sąd błędnie zinterpretował intencje oskarżonego, albowiem z treści rozmowy jednoznacznie wynika, iż jego słowa o upublicznieniu zdjęć padły z reakcji na żądanie zwrotu pieniędzy”.

Jeśli chodzi o wskazaną w kasacji wadliwość polegająca na nierozpoznaniu zarzutu apelacyjnego określonego przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia jako opisanego cyt. „w części II pkt. 1 i [doprecyzowanego] na s. 9 uzasadnienia apelacji”, to nie do końca wiadomo, co ma na myśli autor kasacji wskazując na naruszenie przez sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zakresie nierozpoznania tego zarzutu. Rzecz w tym, że brak jest takiego zarzutu w zwyczajnym środku zaskarżenia (w *petitum* apelacji wniesionej przez obrońcę podano tylko pkt. II, zarzut ten nie został jednak przez autora apelacji podzielony na podpunkty). Zważywszy na to, że w zarzucie oznaczonym jako pkt II apelacji wskazano na dopuszczenie się przez sąd pierwszej instancji

„błędu w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść wyroku polegającego na uznaniu, że oskarżony S.C. dopuścił się czynów z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k., i uznaniu że wina i sprawstwo oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości, podczas gdy jedynymi dowodami uznanymi przez sąd jako wystarczająca podstawa do skazania S.C. były zeznania pokrzywdzonej K.S. oraz nieprawidłowo zinterpretowana treść nagrania z rozmowy telefonicznej oskarżonego z pokrzywdzoną i w efekcie odmowa przyjęcia za wiarygodne zeznań oskarżonego” jako konsekwencji obrazy przepisów postępowania wskazanych w pkt. I *petitum* apelacji, to ten zarzut kasacyjny można zdekodować jako twierdzenie nawiązujące do wadliwego rozpoznania zarzutu oznaczonego jako pkt. I.1 apelacji. Jeśli tak odczytywać intencje autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, to należy wskazać na to, że Sąd Okręgowy w Z. także ten zarzut rozpoznał, co zostało należycie udokumentowane w sekcji 3.1 uzasadnienia formularzowego zaskarżonego kasacją wyroku, zaś zaprezentowaną tam analizę sposobu dokonania oceny zeznań świadka K.S. w pryzmacie przepisów art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. sąd kasacyjny podziela. Sąd pierwszej instancji dokonał analizy zeznań K.S. korelacji z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami (m. in. z dokumentacją dokonywanych za pomocą karty płatniczej transakcji oraz zeznaniami świadka I.B.). Ma racje sąd odwoławczy, że relacje pokrzywdzonej były logiczne, spójne i konsekwentne, zaś cyt. „w toku całego postępowania [K.S.] niezmiennie utrzymywała, że pożyczyła oskarżonemu pieniądze, zaznaczając od razu, że jest to pożyczka, a oskarżony zapewniał ją, że pieniądze zwróci. Pokrzywdzona chciała pomóc oskarżonemu, albowiem była świadoma jego trudnej sytuacji finansowej, na którą notorycznie skarżył się mężczyzna. Była z nim emocjonalnie związana i liczyła na przerodzenie się relacji w stały związek partnerski, dlatego przekazała mu swoją kartę płatniczą, pomimo, że nie oddał jej wcześniej pożyczonych pieniędzy”.

Jeśli chodzi w wskazane przez autora kasacji nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu w postaci materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Z., sygn. VII K (...), to przeprowadzenie tego dowodu było całkowicie zbędne, bowiem zgromadzone przez sąd pierwszej instancji pierwszej instancji dowody pozwoliły na dokonanie kategoriycznych ustaleń co do (dość

nieskomplikowanego w zakresie tego zarzutu) stanu faktycznego odnoszącego się do tego czynu. Były to: m. in. zeznania pokrzywdzonej K.S. i treść nagrania rozmowy telefonicznej z dnia 29 marca 2018 r., w której skazany groził K.S. upublicznieniem na portalu społecznościowym [...] jej intymnych zdjęć. Autentyczności tego ostatniego dowodu nie była kwestionowana w toku postępowania, natomiast treść zarejestrowanej rozmowy nie nasuwała żadnych wątpliwości co do tego, że skazany groził pokrzywdzonej upublicznieniem zdjęć intymnych z jej wizerunkiem, co — zważywszy na to, że w trakcie spotkań pokrzywdzonej i skazanego wielokrotnie dochodziło pomiędzy nimi do zbliżeń cielesnych — spowodowało u K.S. obawę, że skazany może tego rodzaju zdjęcia posiadać i może się chcieć nimi posłużyć z zemsty za złożenie przez pokrzywdzoną K. S. na Policji zawiadomienia o popełnieniu przez S.C. szeregu przestępstw na jej szkodę.

Toczące się postępowanie przed Sądem Rejonowym w Z. dotyczące „zawiadomienia S.C. o naruszeniu jego dóbr osobistych oraz bezprawnym upublicznieniu przez K.S. jego zdjęć na portalu [...] z opisem ‘oszust’ ” nie miało żadnego znaczenia z punktu widzenia czynu przypisanego skazanemu w pkt. 3 wyroku sądu *a quo*. Nie było zatem potrzeby przeprowadzania tego dowodu z urzędu. Marginesowo tylko godzi się w tym miejscu wskazać na to, że skoro dowód ten był — zdaniem obrońcy skazanego S.C. i autora kasacji — tak doniosły dla dokonania w sprawie prawidłowych rozstrzygnięć w zakresie zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., to należało się domagać przeprowadzenia tego dowodu w apelacji, czego obrońca z niewiadomych powodów nie uczynił, potrzebę przeprowadzenia tego dowodu sygnalizując dopiero w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. Wskazuje to jednoznacznie na to, że celem zarzutu wyartykułowanego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia jest obejście obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym ograniczeń w zakresie dopuszczalności kontestowania dokonanych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych.

Ad pkt II.2 petitum kasacji. Postawiony w tym punkcie zarzut odnosi się do wadliwego rozpoznania tych samych zarzutów postawionych w apelacji obrońcy, na które wskazano już w zarzucie kasacyjnym oznaczonym jako pkt. II.1 *petitum* i w

kontekście identycznie ujętego uchybienia (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.), zatem w tym zakresie należy odesłać do rozważań zamieszczonych powyżej. Należy tylko dodać, że lektura treści tego zarzutu wskazuje wyraźnie na to, że autor kasacji zmierza do zastąpienia dokonanych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych ustaleniami własnymi, co jest niedopuszczalne (nie tylko) w postępowaniu jurysdykcyjnym na etapie postępowania kasacyjnego. Twierdzi mianowicie autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia, że cyt. „[...] w realiach dowodowych rysowała się także możliwość przyjęcia i ustalenia, iż to oskarżony nie działał z zamiarem kierowania groźby pod adresem K.B. i w takim układzie zupełnie inaczej rysowały się motywy jego działania, których błędna ocena stanowiła [...] o uznaniu jego winy”. Pomijając wadliwe oznaczenie pokrzywdzonej, to w tym zakresie dokonano już trafnych ustaleń faktycznych (por. uwagi powyżej), zaś obrońca po raz wtóry próbuje dokonać rewizji ustalonego stanu faktycznego, tym razem zastępując go alternatywnym stanem faktycznym preferowanym przez obronę. Jest to niedopuszczalne na tym etapie postępowania. Na nieporozumieniu zasadza się twierdzenie (zamieszczone w treści zarzutu pkt. II.2 *petitum* kasacji), że „zmiana zaskarżonego wyroku i uchylenie instytucji warunkowego wykonania kary pozbawienia wolności w [nastąpiła] oparciu o nowe zarzuty niejako postawione przez Sąd II instancji w uzasadnieniu wyroku (str. 10), a odwołujące się do czynu wcześniej nie przypisanego skazanemu, tj. zarzutu z art. 286 § 1 k.k.”. Przypomnieć tylko należy, że w odnośnie zarzutu kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. sąd *ad quem* przyjął, że cyt. „na uwzględnienie nie zasługiwały [...] zarzuty oskarżyciela posiłkowego oraz prokuratora w zakresie uniewinnienia S.C. od popełnienia czynów z art. 286 § 1 k.k. Należy bowiem zgodzić się z Sądem I instancji, iż jedyny w tej części dowód - zeznania K.S. w zakresie udzielanych oskarżonemu pożyczek były na tyle nieprecyzyjne, iż nie sposób na ich podstawie czynić ustaleń faktycznych, pomimo, że nie budziła wątpliwości okoliczność, iż pokrzywdzona pożyczek w ogólności oskarżonemu udzielała. Należy zgodzić się nadto z Sądem I instancji, iż nawet przyznanie, że do pożyczek dochodziło, nie mogło skutkować przyjęciem, iż zachowaniem swoim wyczerpał S.C. znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.”. O rezygnacji z zastosowanego wobec skazanego

dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności zdecydowały nie względy związane z „odwołaniem się do czynu wcześniej nie przypisanego skazanemu, tj. zarzutu z art. 286 § 1 k.k.”, lecz wysoki stopień demoralizacji skazanego wyrażający się w tym, że S.C. dopuścił się przestępstw pospolitych, wykorzystując kobietę, przed którą roztaczał wizję wspólnej przyszłości, której to wizji nie zamierzał spełnić, podejmowanie systematycznych działań przestępczych na szkodę pokrzywdzonej wskazujących na premedytację w działaniu skazanego, uczynienie sobie z popełnienia przestępstwa swoistego sposobu na życie oraz — dodatkowo — fakt, że w reakcji na żądanie zwrotu pieniędzy skazany dopuścił się kolejnego występku, grożąc K.S. upublicznieniem jej roznegliżowanego zdjęcia za pośrednictwem Internetu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. Zważywszy na treść rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 1 postanowienia rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 22 lipca 2019 r. (VII K (...)) zmienionego w części rozstrzygającej orzeczeń zawartych w punktach od 5 do 9 wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 14 lipca 2029 r. (VII Ka (...)) stało się bezprzedmiotowe.

as